

PIOTR KRZYSZTOF SOWIŃSKI

Uniwersytet Rzeszowski

psowinski@ur.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2210-5877>

POLEMICZNIE O OBRONIE OBLIGATORYJNEJ OSKARŻONEGO W POLSKIM PROCESIE KARNYM

POLEMIC ON THE OBLIGATORY DEFENCE OF THE DEFENDANT
IN POLISH CRIMINAL PROCEEDINGS

Abstract. The text attempts to present some controversies related to the institution of obligatory defence. The basic assumptions underlying this defence, the sources of obligatory defence are presented, and attention is drawn to the lack of distinction between optional and obligatory defence in some international conventions, to which Poland is a party. The text points out certain deficiencies in the regulation of obligatory defence and proposes amendments to the provisions. It is a polemical publication.

Keywords: criminal trial; obligatory defence; defendant; defence attorney.

WSTĘP

Już na samym początku należałoby zaznaczyć, że zarówno problematyka samego prawa do obrony, jak i udziału w postępowaniu karnym obrońcy jako uczestnika, którego zasadniczym zadaniem jest wspieranie strony biernej, są niewyczerpanym źródłem inspiracji dla każdego przedstawiciela doktryny karnoprosesowej, zarówno początkującego, jak i tego z nieco dłuższym sta-

żem. W jakimś sensie dowodem na to jest szereg opublikowanych ostatnio tekstów poświęconych tej tematyce wprost lub chociażby pośrednio¹. Wśród tych pierwszych znalazł się m.in. artykuł autorstwa dr Katarzyny Rydz-Sybilak dotyczący obrony obligatoryjnej². Tekst ten stanowi podstawę dla kilku uwag formalnych i merytorycznych, które pozwalam sobie tu sformułować, zauważając w nim szereg kwestii wymagających uściślenia lub skorygowania.

I. UWAGI FORMALNE

Nie jest moim zamiarem wchodzenie – przepraszam za kolokwializm – „w buty” recenzenta, ani też przypisywanie sobie roli jakiegoś superrecenzenta, ale pierwsza rzecz, jaka się rzuca w oczy po lekturze *Problematyki obrony obligatoryjnej w postępowaniu karnym – rozważania dogmatyczno-prawne*, to nieadekwatność tytułu do zawartości. Nieadekwatność ta jest wynikiem nie tylko tego, że zapowiedziane w tytule „rozważania” sugerowały bardziej pogłębioną refleksję nad problemem obrony obligatoryjnej, ale przede wszystkim tego, że obrany tytuł sugerował całościowe podejście do problemu obrony obligatoryjnej. Tymczasem *Problematyka obrony obligatoryjnej (...)* zasadniczo skupia się na pewnym wycinku tej obrony, a mianowicie na obronie w trybie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 (s. 76- 85), zdawkowo obchodząc się z obroną w trybie art. 79 § 1 pkt 1 (dwa akapity na s. 74 i 75) i pkt 2 (trzy akapity na s. 75 i 76) oraz § 2 (kilka zdań na s. 79) i zupełnie pomijając obronę

¹ K. GAJDA, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim*, „Ius Novum” (2021), nr 3, s. 81-103; P. MISZTAL, *Przymus adwokacko-radcowski w polskim procesie karnym*, Warszawa: Wolters Kluwer 2020; N. Banach, *Tajemnica adwokacka jako element realizacji prawa do sprawiedliwego procesu sądowego oraz poszanowania korespondencji*, „Acta Iuridica Resoviensia” (2021), nr 2, s. 7-21; Ł. CHOJNIAK, *Postulat nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krytycznie o niektórych proponowanych zmianach*, „Palestra” (2019), nr 1-2, s. 56-69; M. ROKOSZ, *Ochrona tajemnicy obrończej w polskim prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” (2022), nr 3, s. 57-78; P. FALENTA, *Obrona obligatoryjna w postępowaniu karnym ze względu na stan zdrowia psychicznego oskarżonego. Poglądy doktryny i orzecznictwa*, „Radca Prawny” (2020), nr 4, s. 117-134; M. PAULIŃSKA, *Prawo do obrony w procesie karnym na tle regulacji prawa międzynarodowego*, „Palestra” (2021), nr 9, s. 20-47; H. KUCZYŃSKA, *Pozycja procesowa oskarżonego jako osobowego źródła dowodowego w Polsce i Anglii – rozważania prawno-porównawcze*, „Studia Prawnicze PAN” (2019), nr 2, s. 97-127; T. TOMASZEWSKI, *Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo” (2020), nr 6, s. 117-139.

² K. RYDZ-SYBILAK, *Problematyka obrony obligatoryjnej w postępowaniu karnym – rozważania dogmatyczno-prawne*, „Roczniki Nauk Prawnych” (2022), nr 4, s. 69-87.

obligatoryjną z art. 80 k.p.k.³, ale i obronę w trybie 451 zd. trzecie *in fine* k.p.k. (także w związku z art. 573 § 2, art. 597 zd. trzecie oraz art. 607e § 2 zd. trzecie k.p.k.) oraz w trybie art. 548 k.p.k. Zogniskowanie się na problematyce art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. można oczywiście uznać za świadomy i dozwolony wybór Autorki, byleby tylko znalazł on swoje odzwierciedlenie w tytule pracy, co nie nastąpiło.

W pierwszej części *Problematyki obrony obligatoryjnej (...)* poruszono sygnalnie zagadnienia odnoszące się i do samego prawa do obrony (np. konstytucyjne zakorzenienie prawa do obrony – s. 70; istota prawa do obrony – s. 72; funkcja obrony – s. 71; rodzaje obrony – s. 71 i 72), co w jakimś stopniu usprawiedliwia wprowadzający charakter tej partii tekstu. Jeśli już jednak Autorka decyduje się dość enigmatycznie stwierdzić, że podział i zróżnicowanie obrony na materialną i formalną są w doktrynie „różnie pojmowane i niekiedy poddawane krytyce” (s. 71), to – dla uniknięcia zarzutu gołosłowności – winna wskazać w przypisie dolnym tych przedstawicieli doktryny, którzy w tym sporze uczestniczą, o wykazaniu istniejących pomiędzy nimi rozbieżności czy też o zajęciu własnego stanowiska już nie wspominając. Nie jest też tak, że udział profesjonalisty „umożliwia [wyłącznie] urzeczywistnienie interesów prawnych lub faktycznych strony” (s. 71), gdyż można nań spojrzeć także jak na czynnik minimalizujący ryzyko dopuszczania się przez organy procesowe zaniedbań⁴ zarówno w sferze proceduralnej, jak i merytorycznej. Sam obrońca nie jest oczywiście gwarantem, że każda sprawa z jego udziałem będzie prowadzona w sposób w pełni zgodny z przepisami kodeksowymi, ale z pewnością jest on tym uczestnikiem, którego obecność sprawia, że prowadzący daną czynność organ przeprowadzi ją staranniej.

Prawidłowemu skądinąd wskazaniu na art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP⁵ czy wreszcie art. 6 EKPC⁶ i art. 14 ust. 3 lit. d MPPOiP⁷ – jako

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.

⁴ P.K. SOWIŃSKI, *Prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. Obrona formalna*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2022, s. 228; podobnie C. KULESZA, *Uwarunkowania efektywności prawa do obrony w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, Czesław P. Kłak, Kraków: Zakamycze 2004, s. 20.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

na te przepisy, które mają zasadnicze znaczenie dla zrozumienia instytucji obrony karnej – nie towarzyszy refleksja, że żaden z nich nie daje wyraźnych podstaw do „dzielenia” tej obrony na fakultatywną i obligatoryjną, aczkolwiek dają one asumpt do traktowania samej obrony w kategoriach „prawa” oraz do wyróżnienia obrony „osobistej” i „sprawowanej przez obrońcę” (np. art. 6 ust. 3 lit. c EKPC i art. 14 ust. 3 lit. d MPPOiP). Powyższe nie stoi na przeszkodzie regulacji przez ustawodawców krajowych prawa do obrony w sposób nienaruszający jego istoty, a zwiększający zakres gwarancji służących wzmocnieniu tego prawa, np. poprzez wyodrębnienie przypadków wymagających obrony niezbędnej. I wreszcie wskazanie ze str. 72 na podejrzanego i oskarżonego jako na podmioty prawa do obrony może i sprawdza się, jeśli spojrzeć na to zagadnienie wyłącznie przez pryzmat art. 6 w zw. z art. 71 k.p.k., niekoniecznie jednak jeśli spojrzeć nań przez pryzmat art. 42 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Z pewnością dobór literatury stanowi wyraz autonomii naukowej, nie może on być wszak dobozem marginalizującym podstawowe pozycje monograficzne z danej dyscypliny, a tak dzieje się – jak się wydaje – w omawianym przypadku. Autorce przydarzyło się bowiem pominąć nie tylko monografię R.A. Stefańskiego, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012⁸, ale także nowszą P.K. Sowińskiego, *Prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. Obrona formalna*, Rzeszów 2022, podobnie jak tegoż, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012⁹, ale i tę pióra P. Kruszyńskiego, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991¹⁰. W to miejsce, na około 25 pozycji bibliograficznych Autorka powołuje aż 5 podręczników akademickich. Rzecz nie w deprecjonowaniu tych ostatnich, a raczej w zachowaniu jakis zdrowych proporcji czy hierarchii źródeł bibliograficznych. O ile jestem w stanie przyjąć skromnie, że moje własne Autorka uznała za niewiele warte, o tyle absencja pierwszej i czwartej z wymienionych tu pozycji książkowych jest

⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

⁸ R.A. STEFAŃSKI, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa: Lex, Wolters Kluwer 2012.

⁹ P.K. SOWIŃSKI, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2012.

¹⁰ P. KRUSZYŃSKI, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku 1991.

trudna do wytłumaczenia, bo przecież *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym* idealnie wpasowuje się w „eksplorowany” przez Nią obszar badawczy, a *Stanowisko prawne obrońcy (...)* było bodaj pierwszym tak kompleksowym spojrzeniem na problematykę pomocy świadczonej przez obrońcę w polskim procesie karnym i nie straciło nic na swej aktualności. A gdzie inne pozycje czasopiśmiennicze, choćby powstałe pod rządami poprzednich kodyfikacji¹¹? Przecież zawarta tam wiedza nie przedawniła się, a teksty te – w przeciwieństwie do marnego wina – nie musiały wcale skwaśnieć. Rzecz jednak w tym, by zadać sobie trud, by do nich dotrzeć. Tak jak dotarło się do publikacji R. Kmiecika¹², ale już nie do pracy A. Ziębińskiego¹³ będącej kanwą do sformułowanych przez pierwszego z tych Autorów uwag polemicznych.

Wreszcie, jeśliby poważnie potraktować *Streszczenie*, to sprowadzenie celu publikacji do wykazania pełnionej przez omawianą w nim „instytucję” (prawa do obrony czy obrońcy obligatoryjnego, tego już się tam nie wyjaśnia) w „przeprowadzeniu rozprawy (...) w sposób rzetelny i zgodny z prawem” (s. 87) oznaczałoby, że cel ten został błędnie określony, bo też obrona obligatoryjna – za wyjątkiem przypadku z art. 80 k.p.k.¹⁴ – jest instytucją obejmującą cały proces karny. Odnośny tekst trudno też uznać za „prezentację

¹¹ R.A. STEFAŃSKI, *Wyniki badania psychiatrycznego oskarżonego a obrona obowiązkowa*, „Prokuratura i Prawo” (1997), nr 6, s. 125-129; TENŻE, *Obrona obowiązkowa ze względu na okoliczności utrudniające obronę*, „Prokuratura i Prawo” (2006), nr 12, s. 96-108; H. GAJEWSKA, *Uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako przestępstwa obrony niezbędnej*, „Nowe Prawo” (1980), nr 3, s. 37-45; J. WITKOWSKA, *Obrona obligatoryjna w przypadku istnienia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 9 (2002), s. 275-293; R. JAMROŻY, *Obrona obligatoryjna w procesie karnym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 6 (2000), s. 125-147; K. OSTROWSKI, *Obrona obowiązkowa (niezbędna) w postępowaniu przygotowawczym*, „Palestra” (1981), nr 7-9, s. 27-38; J. SATKO, A. SEREMET, *Przestępki obowiązkowej obrony oskarżonego głuchego, niemego lub niewidomego (art. 70 § 1 pkt 1 k.p.k.)*, „Palestra” (1995), nr 9-10, s. 37-41; M. LIPCZYŃSKA, *Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” (1958), nr 7-8, s. 73-86; S. KALINOWSKI, *Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym*, „Palestra” (1962), nr 8, s. 3-20; A. BOJAŃCZYK, *Obrońca i prawo do obrony. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2005 r., V KK 309/04*, „Palestra” (2006), nr 1-2, s. 67-86; F. PRUSAK, *Wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako podstawa obligatoryjnego udziału obrońcy w postępowaniu karnym*, „Palestra” (1969), nr 1, s. 35-45.

¹² R. KMIECIK, *O poczytalności oskarżonego „w czasie postępowania” – polemicznie*, „Palestra” (2007), nr 5-6, s. 92-96.

¹³ A. ZIĘBIŃSKI, *Wybrane kontrowersje wokół obrony obligatoryjnej – część I*, „Palestra” (2007), nr 1-2, s. 60-75.

¹⁴ T. GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, LEX 2014, teza 1 do art. 80.

orzecznictwa Sądu Najwyższego” (*Streszczenie*, s. 87), a jeśli już, to bliżej mu do prostej syntezy niż krytycznej analizy tego orzecznictwa, bo też duża część odwołań sprowadza się do cytowania w stosunku 1:1 tezy danego wyroku lub postanowienia (*vide*: I KK 174/21; II KK 229/21; IV KK 623/21; I KO 45/22).

Pod względem językowym dalekie od ideału są zdania typu: „Założenie konieczności istnienia owego reprezentanta nadaje faktyczną równowagę stron procesowych” (s. 85) lub „Obrona z wyboru, czy też z urzędu (...) są przejawem realizacji prawa oskarżonego do wspierania własnej sytuacji procesowej” (s. 72), ale ta akurat kwestia jest raczej problemem korekty redakcyjnej niż niniejszego, polemicznego, spojrzenia na problem obrony obligatoryjnej.

II. UWAGI SZCZEGÓŁOWE

Pamiętając, o jakże trafnej uwadze S. Glasera co do różnic zachodzących pomiędzy obroną z wyboru i z urzędu a obroną dobrowolną i obligatoryjną¹⁵, już na wstępie nie można się zgodzić ze stwierdzeniem K. Rydz-Sybilak odnośnie do „transformacji obrony z wyboru w obronę obligatoryjną” (s. 81). Zaklasyfikowanie bowiem obrony do obrony z wyboru lub urzędu zasadza się na kryterium „sposobu powołania obrońcy”, podczas gdy zaliczenie obrony do obrony dobrowolnej (fakultatywnej) lub obligatoryjnej (według przedwojennej nomenklatury: „koniecznej”) opiera się na kryterium podmiotowym lub przedmiotowym¹⁶. Obrońca działający na podstawie upoważnienia udzielonego mu przez oskarżonego lub przez jakąś „inną osobę” (art. 83 § 1 k.p.k.) z chwilą zaistnienia podstaw do objęcia jego klienta obroną obligatoryjną nie traci cechy obrońcy z wyboru, co najwyżej – pozostając takim właśnie obrońcą – dalej działa w tym samym procesie w zmienionych warunkach, co implikuje np. konieczność uwzględnienia art. 79 § 3 lub art. 378 § 1 (§ 3) k.p.k. Żadna ze stron stosunku obrończego opartego na wolnej ich woli nie staje się jego zakładnikiem, co najwyżej wypowiedzenie tego stosunku nakłada na organ procesowy dodatkowe obowiązki procesowe.

Autorka niemal zupełnie nie zajmuje się ewolucją przepisów dotyczących obrony obligatoryjnej, robiąc wyjątek dla art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k. Jedynym

¹⁵ S. GLASER, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych*, Kraków: Księgarnia Powszechna 1934, s. 54.

¹⁶ Tamże.

usprawiedliwieniem dla braku zainteresowania redukcją przez ustawodawcę obrony obligatoryjnej w trybie art. 80 k.p.k. – jest... zupełne pominięcie tej podstawy w omawianym tu tekście. Skoro nie rozważa się problematyki art. 80 k.p.k., to trudno oczekiwać, by poddano krytycznej ocenie to, iż we wrześniu 2013 r. wyrugowano zeń „pozbawienie wolności oskarżonego”, pozostawiając wyłącznie „zarzut zbrodni” w postępowaniu przed sądem okręgowym¹⁷. Pozbawienie wolności do tej chwili skutkowało obroną obligatoryjną oskarżonego, ale wyłącznie w toku pierwszoinstancyjnego postępowania przed sądem okręgowym, aczkolwiek w ówczesnej doktrynie wnioskowano, by taką obronę rozciągnąć także na pozostałe, toczące się tam, postępowania sądowe¹⁸. Przepis art. 80 k.p.k. wart był odnotowania przez K. Rydz-Sybilak także i z tego powodu, że jako jedyny stanowi podstawę obligatoryjnej sądowej obrony oskarżonego, co wynika z tego, iż jest w nim mowa nie o postępowaniu karnym, lecz o postępowaniu „przed sądem okręgowym”. Inna sprawa, że sprowadzenie tej obrony do spraw o zbrodnie wydaje się sporą niekonsekwencją ze strony ustawodawcy. Skoro bowiem stopień skomplikowania niektórych spraw o występki stał się powodem poddania ich właściwości rzeczowej sądów okręgowych (art. 34 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.), to czyż podobne względy nie powinny przemawiać za szczególnym potraktowaniem oskarżonego? Jeśliby nawet uznać, że nie każda sprawa z art. 34 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. byłaby sprawą wymagającą objęcia oskarżonego obroną obligatoryjną, to może przynajmniej sprawa z art. 34 § 2 k.p.k., która została przekazana sądowi okręgowemu przez sąd rejonowy z uwagi na „szczególną wagę lub złożoność sprawy”? Kwestii tej Autorka *Problematyki obrony obligatoryjnej (...)* w ogóle nie porusza, choć były one sygnalizowane w doktrynie¹⁹ i mają istotne znaczenie dla określenia granic przedmiotowych prawa do obrony.

Choć zgadzam się z Autorką, że upośledzenia zmysłów wskazane w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. powinny być potwierdzone opinią biegłych (s. 75), to już nie wiązałbym z tą opinią stwierdzenia, iż „zniesienie [tych] zmysłów” uniemożliwia prowadzenie samodzielnej obrony przez oskarżonego, bo też ocena ta została już dokonana przez ustawodawcę w momencie uchwalenia tego przepisu i ma ona postać oceny apriorycznej i nieusuwalnej w razie stwierdzenia któregoś z opisanych tam przypadków. Wprawdzie praktyka i doktryna

¹⁷ Szerzej SOWIŃSKI, *Prawo oskarżonego*, s. 136-138.

¹⁸ A. WĄSEK, *Prawo oskarżonego pozbawionego wolności do udziału w rozprawie odwoławczej [w:] Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków: Zakamycze 2000, s. 142.

¹⁹ SOWIŃSKI, *Prawo oskarżonego*, s. 134.

zdążyły już się „przyzwyczaić”, że wskazane w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. upośledzenia implikują obronę obligatoryjną, to w okresie międzywojnia obronę tę powodowała jedynie głuchota i niemota (art. 88 [79] § 1 lit. b k.p.k. z 1928 r.), zaś ślepotą dopiero od daty uchwalenia kolejnego k.p.k. z 1969 r. (art. 70 pkt 1), ale ten wątek nie jest przez K. Rydz- Sybilak poruszany, podobnie jak i wyrugowanie z podstawy obrony obligatoryjnej „niewładania [przez oskarżonego] językiem polskim” (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. w pierwotnym brzmieniu)²⁰, aczkolwiek zastąpienie tego obrońcy pomocą tłumacza wcale nie jest działaniem ekwiwalentnym. Próżno też szukać w *Problematyce obrony obligatoryjnej (...)* choćby tylko wzmianki o art. 517i § 2 k.p.k., który w okresie od 2007²¹ do 2010 r.²² przewidywał obronę obligatoryjną oskarżonego w postępowaniu przyspieszonym, a z czego ustawodawca ze względów kosztowych zrezygnował, w jakimś sensie unaoczniając nam niestety, że niekiedy wartości przegrywają z twardą ekonomią.

Pisze się w *Problematyce obrony obligatoryjnej (...)*, że w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. „w sposób wyraźny określono stany”, które uniemożliwiają obronę, stąd „wszelkie próby dokonania wykładni rozszerzającej, chociażby z powoływaniem się na aspekt prawa do rzetelnego procesu, należy uznać za niesłuszne” (s. 76). Literalna wykładnia ma znaczenie pierwszorzędne dla interpretacji treści norm prawnych, ale czy obowiązkiem piszącego, nie jest wskazanie na zachodzące w doktrynie różnice co do rozumienia zakresu art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k., a dopiero w następnej kolejności kategoryzowanie zawartych tam przesłanek obrony obligatoryjnej? A przecież w tej samej doktrynie był głoszony pogląd, że identycznie należałoby potraktować „ograniczenie funkcjonowania [tych zmysłów] w stopniu utrudniającym kontakt z oskarżonym, a przez to utrudniającym jego obronę”²³. Sami zwolennicy tego poglą-

²⁰ Art. 1 pkt 24 lit. a) ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.

²¹ Art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 226, poz. 1648.

²² Art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 206, poz. 1589 ze zm.

²³ *Kodeks postępowania karnego. Tom I, Komentarz do art. 1 – 296*, red. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Warszawa: C.H. BECK 2007, s. 437-438; podobnie R. JAMROŹY, *Obrońca obligatoryjny w procesie karnym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 6 (2000), t. VI, s. 125; podobnie K. EICHSTAEDT, *Komentarz do art. 79 [w:] Kodeks postępowania karnego*, t. I: *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX 2021, teza 7. Ten ostatni autor przyjmuje

du wydają się wszak nie przywiązywać do tej rozszerzającej wykładni aż tak znacznej wagi, dostrzegając możliwość objęcia tych niecałkowitych upośledzeń dyspozycją art. 79 § 2 k.p.k. Inna sprawa, że w judykaturze, którą Autorka planowała przecież poddać wnikliwej analizie, można znaleźć i taki judykat, w którym za przypadek niemoty uznaje się całkowity analfabetyzm, ale też głoszący ów pogląd Sąd Apelacyjny w Krakowie kieruje się w tym zakresie bardziej prokonstytucyjną niż literalną wykładnią prawa²⁴. Nie zauważa się w tekście i tego, że art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. pomija *casus* „głuchoniemego”, a przecież stan ten w nauce jest traktowany jako odmienny od wymienionych w tym przepisie²⁵. Moim zdaniem, nie świadczy to jednak o jakimś zasadniczym zaniedbaniu ustawodawcy, skoro każde wymienione tam upośledzenie implikuje obronę obligatoryjną, to taką obronę implikować będzie także suma tych upośledzeń (głuchota + niemota).

Dostrzeżona przez P. Hofmańskiego i innych autorów pewna subsydiarność obrony w trybie art. 79 § 2 k.p.k. i możliwość jego zastosowania do tych przypadków, które nie „mieszczą się” w wąsko wykładanym art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k., skłoniła mnie swego czasu do postawienia pytania o konieczność – w dalszej perspektywie – utrzymywania obrony „głuchego, niemego lub niewidomego” oskarżonego, zaś w perspektywie nam bliższej: o nadanie, opisanym tam przesłankom obrony obligatoryjnej, kształtu lepiej dostosowanego do obecnego poziomu wiedzy medycznej. To ostatnie wymagałoby uzupełnienia głuchoty – „niedosłuchem”, niemoty – „zaburzeniem mowy”, zaś ślepoty – „niedowidzeniem” ze wskazaniem, że chodzi o znane właściwym klasyfikacjom medycznym stopnie tych niedomagań, tj. „znaczny” i/lub „głęboki”²⁶. Odpowiedzi na tak postawione pytania Autorka nie udziela, skądinąd nie dostrzegając, iż zostały one w doktrynie przez kogokolwiek i kiedykolwiek postawione. Podobnie też nie rozważa tego, czy każda utrudniająca obronę okoliczność rodzi obronę obligatoryjną, czy też na stopień tego utrudnienia powinno się spojrzeć przez pryzmat „niezbędnej” roli obrońcy w przezwyciężeniu tej trudności? Jeśli udział obrońcy nie był konieczny, a obrona

np., że za głuchego można uznać oskarżonego, który nie dosłyszy w stopniu uniemożliwiającym z nim porozumienie lub uniemożliwiającym mu „dokładne zorientowanie w tym, co inne osoby mówią w jego obecności”.

²⁴ Postanowienie SA w Krakowie z dnia 28 października 2002 r., II AKz 456/02, LEX nr 74997.

²⁵ R.A. STEFAŃSKI, *Komentarz do art. 79 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, LEX 2017, teza 6.

²⁶ SOWIŃSKI, *Prawo oskarżonego*, s. 112.

– mimo istnienia tej okoliczności – była możliwa, to sama obrona nie zyskałaby statusu obligatoryjnej.

Podstawa obrony z art. 79 § 2 k.p.k. – na tle poprzednich kodyfikacji – stanowi *novum* świadczące o rozszerzaniu granic gwarancji procesowych oskarżonego, a konstrukcja całego art. 79 k.p.k. opiera się na metodzie mieszanej określania stanów implikujących obronę obligatoryjną. O ile 79 § 1 pkt. 1-4 stany te określają niejako „imiennie”, o tyle § 2 tego samego przepisu wskazuje na stan niedookreślony i od strony prawnej, i od strony medycznej. Aż chciałoby się poznać pogląd Autorki na to, czy okoliczność utrudniająca obronę z art. 79 § 2 k.p.k. winna być łączona z osobą samego oskarżonego (np. niedowład poudarowy lub otępienie starcze), na co wskazywałaby reguła *a rubrica*, czy może należałoby ją wyklądać w sposób lepiej przystający do współczesności, wiążąc tę okoliczność także ze stopniem skomplikowania prawnego i/lub faktycznego sprawy karnej. W judykaturze, w następstwie umiejscowienia podstawy tej obrony w obrębie jednostki redakcyjnej, która wiąże obronę obligatoryjną z właściwościami oskarżonego, przeważa pogląd, że także i na tę obronę z powodu „okoliczności [ją] utrudniających” należy spojrzeć przez pryzmat osoby oskarżonego, a nie sprawy karnej. Charakter tej ostatniej może jednak rzutować *in concreto* na decyzję o uznaniu, iż obrona danego oskarżonego winna być uznana za niezbędny element procesu²⁷. A. Murzynowski zauważał, że powiązanie obrony obligatoryjnej z art. 79 § 2 k.p.k. z właściwościami osobistymi oskarżonego powoduje, że sąd dysponuje ściślejszym kryterium oceny niż gdyby za kryterium to uznać stopień skomplikowania sprawy, co mogłoby prowadzić do sporej dowolności w tym zakresie²⁸.

Za okoliczności *stricto* podmiotowe uznaje się więc „nieporadność życiową oskarżonego, jego upośledzenie umysłowe, które nie mieści się jednak w dyspozycji art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., czy inne okoliczności powodujące trudności w porozumieniu się z oskarżonym”²⁹. Jest to – jak wspomniano – spojrzenie

²⁷ Wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., V KK 32/08, LEX nr 452395; postanowienie SN z dnia 12 maja 2022 r., IV KO 169/21, LEX nr 3398983.

²⁸ A. MURZYNOWSKI, *Glosa do postanowienia SN z 17.02.2004 r. (II KK 277/02)*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” (2005), nr 3, s. 175-176. Za potrzebą autonomicznej wykładni art. 79 § 2 k.p.k. opowiada się natomiast A. Bojańczyk, uznając ten przepis za potrzebny we wszystkich tych sprawach, w których zagrożenie dla efektywnej obrony przychodzi z innego kierunku niż cechy osobnicze oskarżonego, TENŻE, *Glosa do postanowienia SN z 17.02.2004 r. (II KK 277/02)*, „Palestra” (2004), nr 11-12, s. 266 i 270-272.

²⁹ Postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2021 r., III KK 262/21, LEX nr 3327059; podobnie postanowienie SN z dnia 28 października 2020 r., II KK 295/20, LEX nr 3089191.

na obronę w trybie art. 79 § 2 k.p.k. ugruntowane w nauce i judykaturze, ale czy jedynie słuszne? W jakiś sposób ustawodawca uczynił pewien krok w kierunku uznania, że także i charakter sprawy może implikować obronę obligatoryjną, czego wyrazem jest art. 80 k.p.k. i obrona przed sądem okręgowym oskarżonych stawających pod zarzutem popełnienia zbrodni. Ten ostatni argument bywa jednak w doktrynie podważany, zauważa się bowiem, że nie każda sprawa o zbrodnie musi być „na tyle *skomplikowana* pod względem faktycznym lub prawnym, iż niezbędna jest oskarżonemu pomoc obrońcy”³⁰. Jeśli jednak odrzucić ten powód uznania obrony oskarżonych o zbrodnie za obligatoryjną, to pozostaje wyłącznie argument związany z grożącą mu surową karą, co w praktyce może się również okazać przytoczeniem zawodnym.

Jeśli by poprzestać na *stricte* podmiotowej proweniencji przesłanki obrony obligatoryjnej z art. 79 § 2 k.p.k., to trzeba zauważyć, że w przepisie tym – w odróżnieniu od art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. – nie ma mowy o potrzebie badania, czy i w jaki sposób zauważona okoliczność waży na zdolności oskarżonego do prowadzenia obrony „w sposób samodzielny oraz rozsądny”. Brak ten nie oznacza wcale, że sąd takich rozważań nie podejmie, bo też są to stany na tyle uniwersalne, że można je uznać za miarę każdej obrony. Nie można mówić o istnieniu tej trudności *in genere*, wypreparowanej z realiów danej sprawy; zawsze musi być to okoliczność wymierna, dająca się zauważyć *in concreto*. Sąd powinien więc wskazać na ten z elementów prawa do obrony, który doznaje uszczerbku z powodu zaobserwowanej okoliczności z art. 79 § 2 k.p.k. Już np. jednorazowe ograniczenie kontaktu oskarżonego z organem procesowym może sugerować, że problem ten będzie się powtarzać lub narastać. Nie oznacza to wcale, że decyzja o uznaniu obrony za obligatoryjną nie może przybrać postaci apriorycznej, bez wyczekiwania na to, w jaki sposób posiadana przez oskarżonego poważna wada wzroku inna niż opisana w art. 79 § 1 pkt 2 k.p.k. wpłynie na jego sytuację. W przypadku takich przypadłości jak podeszły wiek³¹ w grę będzie wchodzić sprawdzenie zdolności podjęcia obrony w obu kierunkach wyznaczonych przez art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., w przypadku niskiego wykształcenia lub niskiego stopnia inteligencji ogólnej raczej pod kątem obrony „rozsądnej”, zaś w przypadku parali-

³⁰ R.A. STEFAŃSKI, *Komentarz do art. 80 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, LEX 2017, teza 1; odmiennie S. STEINBORN, *Komentarz do art. 80 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. J. Grajewski P. Rogoziński, S. Steinborn, LEX 2016, teza 1.

³¹ Wyrok SN z dnia 22 września 2003 r., IV KK 286/03, LEX nr 81209.

żu przy zachowaniu pełnych możliwości intelektualnych³², innych trudności z poruszaniem się lub nieporadności – pod kątem obrony „samodzielnej”.

Pisze się w *Problematyce obrony obligatoryjnej (...)* – w kontekście uzyskania przez obronę z art. 79 § 2 k.p.k. cechy obligatoryjności – o znaczeniu postanowienia sądowego (s. 79). Konstytutywny charakter tego postanowienia powoduje, że dopóki ono nie zapadnie, dopóty obrona pozostanie obroną fakultatywną. Odmienne niż ma to miejsce w przypadku, o którym mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., dla przekształcenia jednej postaci obrony w drugą nie wystarczy więc powzięcie przez organ procesowy „uzasadnionej wątpliwości”. Pogląd co do konstytutywnej roli postanowienia jest niemal powszechnie akceptowany³³. Wydaje się wszak, że należało przy tej okazji podkreślić, że postanowienie to nie kreuje wcale „okoliczności utrudniającej obronę”, ta istnieje bowiem niezależnie od decyzyjnej aktywności organu procesowego, stwierdza natomiast niezbędność obrony zawodowej wobec zaistnienia tej właśnie okoliczności. Gdyby uznać odnośne postanowienie za warunek obligatoryjnej obrony w sytuacji, o której mowa w art. 79 § 2 k.p.k., to czyż byłaby możliwa późniejsza kontrola instancyjna w trybie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.³⁴? Bez dwóch zdań przepis art. 79 § 2 k.p.k. jest obecnie tak zredagowany, że na plan pierwszy wysuwa się nie sama okoliczność utrudniająca obronę, lecz niestety decyzja uznająca ją za niezbędną, co moim zdaniem oznacza, że ustawodawca myli skutek z przyczyną. W celu uniknięcia dalszych perturbacji z obroną sprawowaną w trybie art. 79 § 2 k.p.k. zaproponowałem swego czasu przeredagowanie tego przepisu i sprowadzenie go do postaci: „W razie wystąpienia okoliczności utrudniającej znacznie obronę sąd uznaje, że oskarżony musi mieć obrońcę”³⁵, ale albo propozycja ta została uznana za bagatelną, albo Autorka do niej nie dotarła. Powyższy fragment polemiki, nie jest – mimo wszelkich pozorów – wyrazem mojego megalomanstwa, ale wskazaniem, że nawet w obrębie art. 79 § 2 k.p.k. można doszukać się kwestii dyskusyjnych, jednak trzeba wiedzieć, czego i gdzie szukać.

³² Wyrok SN z dnia 19 września 2007 r., III KK 130/07, LEX nr 310629.

³³ STEFAŃSKI, *Obrona obligatoryjna*, s. 167-168.

³⁴ Z tego powodu trafniejsze wydaje mi się stanowisko SN wyrażone w wyroku z dnia 19 września 2007 r., III KK 130/07, LEX nr 310629, to jest: obrona obowiązkowa „zyskuje taki charakter od chwili, gdy ujawniły się okoliczności utrudniające oskarżonemu realizację materialnego prawa do obrony”.

³⁵ SOWIŃSKI, *Prawo oskarżonego*, s. 134-135.

Na stronie 77 *Problematyki obrony obligatoryjnej (...)* wzmiankuje się o „ekonomicznych względach” zmiany w 2013 r.³⁶ zasad udziału obrońcy w postępowaniu karnym po przedłożeniu przez biegłych opinii w przedmiocie obrony obligatoryjnej, co bez wątplenia jest stwierdzeniem tyleż poprawnym, co i niepełnym. Obrona obligatoryjna służy lepszemu zabezpieczeniu interesu oskarżonego, ale zwłaszcza ta sprawowana przez obrońcę z urzędu jest obroną „narzuconą” oskarżonemu, częstokroć sprawowaną wbrew jego woli. Pamiętając o tym paradoksie, to czyż nowelizacji art. 79 § 4 nie można też uznać za wyraz ograniczania tych przypadków, które zmniejszają suwerenność i niezależność oskarżonego, który jest przecież podmiotem, a nie przedmiotem procesu karnego?

Znowelizowany art. 79 § 4 k.p.k. pozbawiony jest wad poprzednika, którego redakcja w wersji sprzed 2013 r. mogła sugerować, iż sąd był związany opinią biegłych lekarzy psychiatrów w przedmiocie stanu poczytalności oskarżonego, gdy tymczasem jest to – przy całej jego wyjątkowości – dowód podlegający ocenie organu procesowego zgodnie z zasadą wyrażoną przez art. 7 k.p.k. Obecne rozwiązanie nie tylko przywraca właściwą relację na linii sąd–biegli, ale też pozwala poznać stanowisko sądu w przedmiocie opinii, czego konsekwencją jest orzeczenie „o tym, że udział obrońcy nie jest [w dalszym ciągu procesu] obowiązkowy” (art. 79 § 4 zd, pierwsze k.p.k.), co dotyczy jednak wyłącznie przesłanki badanej przez biegłych, tj. przesłanki z art. 79 § 1 pkt 3 i/lub pkt 4 k.p.k. Czy oznacza to konieczność każdorazowego orzeczenia o nieobowiązkowości obrony w trybie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 (§ 4), także wtedy, gdy obrona ta zachowuje swój niezbędny charakter za względu na współwystępowanie innych przesłanek obrony obligatoryjnej, np. z art. 79 § 1 pkt 1 lub 2 lub § 2 k.p.k.? Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej, z zastrzeżeniem, że nie dojdzie tu do „zwolnienia obrońcy [z urzędu] z jego obowiązków”, bo też w zakresie innych niż z art. 79 § 1 pkt 2 i 3 przesłanek obrona zachowa swój obowiązkowy charakter.

Przepis art. 79 § 4 k.p.k. w pewnych wypadkach wymaga od sądu orzeczenia o tym, że „udział obrońcy nie jest obowiązkowy”, co z perspektywy ustawodawcy miało zapewne służyć określeniu stanu przeciwstawnego do tych, o których stanowi art. 79 § 1 *in principio*, art. 79 § 2, art. 80 i wreszcie art. 378 k.p.k., gdzie jest mowa o tym, że oskarżony „musi mieć obrońcę”. Użyty w art. 79 § § 4 k.p.k. zwrot jest niefortunny, bo we wcześniej-

³⁶ Art. pkt 22 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1247 ze zm.

szym § 3 tego samego przepisu pisze się o „[obowiązkowym] udziale obrońcy w rozprawie” oraz niektórych „posiedzeniach”, nie po to, żeby wskazać na stan obrony obywatelskiej, lecz po to, żeby wyznaczyć minimalny poziom procesowej aktywności obrońców z art. 79 § 1 i § 2. Ten sam poziom wyznacza w stosunku do obrońcy z art. 80 k.p.k. zdanie drugie tego przepisu, wskazując na obowiązkowy udział obrońcy „w rozprawie głównej [przed sądem okręgowym]”. Dlaczego w art. 79 § 4 k.p.k. posłużono się więc zwrotem nawiązującym do art. 79 § 2 k.p.k. zamiast zwrotem lepiej przystającym do zaistniałej sytuacji, a zaczerpniętym z art. 79 § 1 *in principio*, art. 79 § 2, art. 80 czy art. 378 k.p.k., tego już się zapewne nie dowiemy. Pewne jest jednak to, że – mimo pewnej nieprecyzyjności – art. 79 § 4 k.p.k. nie wyznacza obrońcy obowiązkowemu innego niż § 2 poziomu jego procesowej aktywności, lecz pozbawia tego obrońcę cechy „obowiązkowości”. Zwrot z art. 79 § 4 k.p.k. w zaistniałej tam sytuacji oznacza, że oskarżony „nie musi mieć obrońcy” i tak też powinien być dekodowany.

III. UWAGI KOŃCOWE

Stara prawda uniwersytecka głosi, że komentarze kończą się tam, gdzie zaczynają się wątpliwości interpretacyjne. Literatura przedmiotu pełna jest tekstów sprawnie napisanych, ale pozbawionych analitycznego zacięcia. Autorka *Problematyki obrony obywatelskiej (...)* raczej referuje stan aktualnej wiedzy, niż ją wzbogaca. Czy jest to wada? Z pewnością nie jest to zaleta, zwłaszcza jeśli zważyć, że w przedmiotowym tekście nawet krótkiego passusu nie poświęcono na omówienie dyrektywy 2013/48/UE³⁷. Akt ten, co prawda dotyczy dostępu do adwokata³⁸, a nie samej obrony obywatelskiej, ale przecież i w nim zawarto normę kolizyjną, zgodnie z którą rezygnacja przez podejrzanego i/lub oskarżonego z prawa dostępu do adwokata, o którym mowa w art. 3 i art. 10 tej dyrektywy, nie może naruszać krajowych rozwiązań w zakresie „obowiązkowej obecności lub pomocy adwokata” (art. 9 ust. 1

³⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 294, str. 1).

³⁸ Rozumianego w sposób zgodny z prawem krajowym i mogącego oznaczać także obrońcę (motyw 15).

dyrektywy). Innymi słowy, także w ocenie unijnego prawodawcy ograniczenie samodzielności podejrzanego i/lub oskarżonego, jeśli powodowane jest wartościami nadrzędnymi i służy – nawet wbrew woli samego zainteresowanego – szczególnej jego ochronie, jest rozwiązaniem w pełni akceptowalnym. Bez wątplenia też osoby, które na gruncie polskich przepisów wymagają obrony obligatoryjnej, są zarazem osobami „wymagającymi szczególnego traktowania” w rozumieniu art. 9 dyrektywy 2016/1919³⁹, który to przepis nakłada na ustawodawców krajowych obowiązek uwzględniania – przy wdrażaniu tej dyrektywy – „szczególnych potrzeb [m.in. tych właśnie] podejrzanych i oskarżonych”. Ten sam prawodawca nie tworzy katalogu tych „szczególnych potrzeb”, pozostawiając państwu członkowskiemu swobodę w ich diagnozowaniu i kształtowaniu w sposób najlepiej odpowiadający warunkom krajowym.

PIŚMIENNICTWO

- BANACH Natalia, *Tajemnica adwokacka jako element realizacji prawa do sprawiedliwego procesu sądowego oraz poszanowania korespondencji*, „Acta Iuridica Resoviensia” (2021), nr 2, s. 7-21.
- BOJAŃCZYK Antoni, *Obrońca i prawo do obrony. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2005 r., V KK 309/04*, „Palestra” (2006), nr 1-2, s. 67-86.
- BOJAŃCZYK Antoni, *Glosa do postanowienia SN z 17.02.2004 r. (II KK 277/02)*, „Palestra” (2004), nr 11-12, s. 265-272.
- CHOJNIAK Łukasz, *Postulat nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krytycznie o niektórych proponowanych zmianach*, „Palestra” (2019), nr 1-2, s. 56-69.
- EICHSTAEDT Krzysztof, *Komentarz do art. 79 [w:] Kodeks postępowania karnego*, t. I: *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX 2021.
- FALENTA Paweł, *Obrona obligatoryjna w postępowaniu karnym ze względu na stan zdrowia psychicznego oskarżonego. Poglądy doktryny i orzecznictwa*, „Radca Prawny” (2020), nr 4, s. 117-134.
- GAJEWSKA Hanna, *Uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako przestępka obrony niezbędnej*, „Nowe Prawo” (1980), nr 3, s. 37-45.
- GAJDA Katarzyna, *Kilka uwag o przymusie adwokacko-radcowskim*, „Ius Novum” (2021), nr 3, s. 81-103.

³⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 297, str. 1 z późn. zm.).

- GLASER Stefan, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych*, Kraków: Księgarnia Powszechna 1934.
- GRZEGORCZYK Tomasz, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz*, LEX 2014.
- Kodeks postępowania karnego. Tom I, Komentarz do art. 1-296*, red. Piotr Hofmański, Elżbieta Sadzik, Kazimierz Zgryzek, Warszawa: C.H. BECK 2007.
- JAMROŻY Radosław, *Obrona obligatoryjna w procesie karnym*, [w:] „Nowa kodyfikacja prawa karnego” 6 (2000), s. 125-147.
- KALINOWSKI Stefan, *Stanowisko obrońcy w polskim procesie karnym*, „Palestra” (1962), nr 8, s. 3-20.
- KMIECIK Romuald, *O poczytalności oskarżonego „w czasie postępowania” – polemicznie*, „Palestra” (2007), nr 5-6, s. 92-96.
- KUCZYŃSKA Hanna, *Pozycja procesowa oskarżonego jako osobowego źródła dowodowego w Polsce i Anglii – rozważania prawnoporównawcze*, „Studia Prawnicze PAN” (2019), nr 2, s. 97-127.
- KRUSZYŃSKI Piotr, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku 1991.
- KULESZA Cezary, *Uwarunkowania efektywności prawa do obrony w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak, Kraków: Zakamycze 2004, s. 11-28.
- LIPCZYŃSKA Marta, *Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” (1958), nr 7-8, s. 73-86.
- MISZTAŁ Piotr, *Przymus adwokacko-radcowski w polskim procesie karnym*, Warszawa: Wolters Kluwer 2020.
- MURZYNOWSKI Andrzej, *Glosa do postanowienia SN z 17.02.2004 r. (II KK 277/02)*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” (2005), nr 3, s. 175-176.
- OSTROWSKI Kazimierz, *Obrona obowiązkowa (niezbędna) w postępowaniu przygotowawczym*, „Palestra” (1981), nr 7-9, s. 27-38.
- PAULIŃSKA Monika, *Prawo do obrony w procesie karnym na tle regulacji prawa międzynarodowego*, „Palestra” (2021), nr 9, s. 20-47.
- PRUSAK Feliks, *Wątpliwości co do poczytalności oskarżonego jako podstawa obligatoryjnego udziału obrońcy w postępowaniu karnym*, „Palestra” (1969), nr 1, s. 35-45.
- ROKOSZ Marcin, *Ochrona tajemnicy obrończej w polskim prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” (2022), nr 3, s. 57-78.
- RYDZ-SYBILAK Katarzyna, *Problematyka obrony obligatoryjnej w postępowaniu karnym – rozważania dogmatyczno-prawne*, „Roczniki Nauk Prawnych” (2022), nr 4, s. 69-87.
- SATKO Jacek, SEREMET Andrzej, *Przestanki obowiązkowej obrony oskarżonego głuchego, nie-mego lub niewidomego (art. 70 § 1 pkt 1 k.p.k.)*, „Palestra” (1995), nr 9-10, s. 37-41.
- SOWIŃSKI Piotr K., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2012.
- SOWIŃSKI Piotr K., *Prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. Obrona formalna*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2022.

- STEFAŃSKI Ryszard A., *Wyniki badania psychiatrycznego oskarżonego a obrona obowiązkowa*, „Prokuratura i Prawo” (1997), nr 6, s. 125-135.
- STEFAŃSKI Ryszard A., *Obrona obowiązkowa ze względu na okoliczności utrudniające obronę*, „Prokuratura i Prawo” (2006), nr 12, s. 96-108.
- STEFAŃSKI Ryszard A., *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa: Lex, Wolters Kluwer 2012.
- STEFAŃSKI Ryszard A., *Komentarz do art. 79 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, LEX 2017.
- STEFAŃSKI Ryszard A., *Komentarz do art. 80 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, LEX 2017.
- STEINBORN Sławomir, *Komentarz do art. 80 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, LEX 2016.
- TOMASZEWSKI Tomasz, *Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo” (2020), nr 6, s. 117-139.
- WĄSEK Andrzej, *Prawo oskarżonego pozbawionego wolności do udziału w rozprawie odwoławczej [w:] Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków: Zakamycze 2000, s. 129-146.
- WITKOWSKA Joanna, *Obrona obligatoryjna w przypadku istnienia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 9 (2002), s. 275-293.
- ZIĘBIŃSKI Andrzej, *Wybrane kontrowersje wokół obrony obligatoryjnej – część I*, „Palestra” (2007), nr 1-2, s. 60-75.

POLEMICZNIE O OBRONIE OBLIGATORYJNEJ OSKARŻONEGO
W POLSKIM PROCESIE KARNYM

STRESZCZENIE

W tekście podjęto próbę przedstawienia niektórych kontrowersji związanych z instytucją obrony obligatoryjnej. Przedstawiono założenia podstawowe, które legły u podstaw tej obrony, źródła obrony obligatoryjnej, a także zwrócono uwagę na brak rozróżnienia pomiędzy obroną fakultatywną a obligatoryjną w niektórych konwencjach międzynarodowych, których stroną jest Polska. W tekście wskazano na pewne braki regulacji dotyczących obrony obligatoryjnej, a także przedstawiono propozycję zmian przepisów. Jest to publikacja o charakterze polemicznym.

Słowa kluczowe: proces karny; obrona obligatoryjna; oskarżony; obrońca.